

Instytut Pamięci Narodowej - Kraków

<https://krakow.ipn.gov.pl/pl4/nauka-i-edukacja/edukacja-1/przystanek-historia/244579,Antoni-Trzepla-Krakus-Malopolscy-Bohaterowie-Powojennego-Podziemia-7.html>
05.07.2026, 12:27

Antoni Trzepla „Krakus”. Małopolscy Bohaterowie Powojennego Podziemia (7)

Uciekał z niewoli Niemcom i ubekom. Walczył w AK w akcji „Burza”, zdobywał pieniądze dla PSL, działał w WiN. Współtworzył grupę zbrojną, przez dwa lata wymykającą się obławom UB i MO z trzech powiatów woj. krakowskiego. Aresztowany w styczniu 1948 r., został skazany na karę śmierci i zastrzelony.

01.07.2026

Po zakończeniu II wojny światowej tysiące żołnierzy powojennego podziemia niepodległościowego stawiało zbrojny opór nowemu reżimowi – komunistycznej dyktaturze. Rozbijano posterunki MO, siedziby UB i więzienia. Wykonywano wyroki i przeprowadzano rekwizycje. Staczano potyczki z obławami aparatu represji. Apogeum działań powojennego podziemia przypada na przełom 1945 i 1946 r. W 80. rocznicę tych burzliwych wydarzeń, w każdy kolejny pierwszy piątek miesiąca, przedstawiamy na łamach „Gazety Krakowskiej” sylwetki żołnierzy niezłomnych, walczących z bronią w rękę o Polskę naprawdę niepodległą.

Antoni Trzepla pochodził z Krakowa, tu ukończył szkołę powszechną. W latach 1931-1932 służył w 1. pułku artylerii motorowej w Stryju, uzyskując stopień plutonowego rezerwy. Zdobył też w wojsku kwalifikacje szofera i mechanika, dzięki czemu po powrocie do cywila pracował w kolejowym taborze samochodowym. Pewnie z racji zatrudnienia nie został zmobilizowany przed wybuchem II wojny światowej – we wrześniu 1939 r. prowadził jeden z samochodów ewakuującej się na wschód kolumny PKP. Dotarł do Lwowa i tam początkowo pozostał, pracując pod okupacją sowiecką w garażach kolejowych.

W 1940 r. wrócił do Krakowa. Znalazł pracę w parku samochodowym kolei – teraz już niemieckich. Podkradał Niemcom benzynę, za co został skazany na półtora roku i osadzony w więzieniu św. Michała. Stamtąd uciekł po raz pierwszy. Gdy kazano mu naprawić więzienny samochód, zaparkował go pod murem, a potem po ustawionej na dachu auta desce przeskoczył przez mur na Planty. Ukrywając się zamieszkał w małej wiosce Przybysławice na pograniczu powiatów brzeskiego i dąbrowskiego, ale regularnie jeździł na handel do Krakowa.

Akowiec

W lipcu 1944 r. wstąpił do AK, został członkiem oddziału Zdzisława Baszaka „Pirata”, oficera dywersji Obwodu AK Dąbrowa Tarnowska w ramach Inspektoratu AK Tarnów. 34-letni plutonowy rezerwy, doświadczony kierowca samochodowy okazał się cennym nabytkiem. „Pirat” tak go wspominał: „Był jednym z moich najlepszych żołnierzy. Może nawet jednym z najlepszych w całym Inspektoracie. Opanowany, niesamowicie pewny, dyskretny”. Obwód AK Dąbrowa Tarnowska miał sformować w ramach „Burzy” IV batalion 16. pp AK – formacja ta pozostała jednak w fazie pogotowia, nie prowadziła większych walk całym zgrupowaniem. „Pirat” ze swoim oddziałem działał samodzielnie, atakując mniejsze grupy Niemców, przeprowadzając akcje rekwizycyjne oraz wykonując wyroki podziemnych sądów. Wiemy, że Trzepla brał m.in. udział w rozbiciu magazynów organizacji Todta w Pasiece Otfinowskiej i że osobiście wykonał wyrok na „granatowym” policjancie z Radłowa. W czasie akowskich walk posługiwał się pseudonimem „Krakus”.

Pieniądze dla Mikołajczyka

Po zakończeniu wojny pozostał w Przybysławicach, dzieląc życie z Heleną Krakut, znaną mu jeszcze sprzed wojny młodą wdową. Wspólnie wychowywali jej syna z pierwszego małżeństwa oraz córkę, która urodziła im się w 1945 r. Dalej trudnił się handlem, pozostawał w kontakcie z kolegami z konspiracji. Często jeździł do Krakowa, głównie zarobkowo, a ponadto zamelinował tam część broni oddziału.

W połowie 1945 r. wydawało się, że losy Polski mogą się rozstrzygnąć drogą polityczną. Do kraju wrócił były premier rządu na uchodźstwie Stanisław Mikołajczyk, z konspiracji wychodziło Stronnictwo Ludowe, przemianowane wkrótce na Polskie Stronnictwo Ludowe, by odróżnić się od prokomunistycznego SL. Rosły nadzieje, że dojdzie do prawdziwych wyborów, w których ludowcy mogliby pokonać komunistów. Były dowódca BCh w Obwodzie Brzesko Paweł Chwała „Skory” po rozmowach z byłym dowódcą Okręgu Śląsko-Małopolskiego BCh Narcyzem Wiatrem „Zawojną” oraz działaczem SL Janem Witaszkiem podjął decyzję o przeprowadzeniu akcji zdobycia pieniędzy na rzecz ruchu ludowego. Chodziło o to, żeby w starciu z machiną komunistów, mających za sobą aparat państwowy, partia Mikołajczyka też dysponowała funduszami na kampanię wyborczą. „Skory” polecił wykonanie akcji Baszakowi „Piratowi”, który był bliski ruchowi ludowemu, jak wielu akowców z powiatów brzeskiego i dąbrowskiego, a ten z kolei wezwał kilku ludzi ze swojego oddziału, w tym Trzeplę. 23 czerwca 1945 r. kiluosobowa grupa prowadzona przez „Krakusa” wtargnęła do Urzędu Skarbowego w Brzesku, rozbroiła funkcjonariusza MO i zarekwirowała 2,3 mln zł. Za te pieniądze Zarząd Okręgowy PSL w Krakowie kupił później dwa samochody osobowe, wykorzystywane w pracy politycznej.

Wolność i Niezawisłość

Po jednorazowej akcji w Brzesku Trzepla chwilowo nie angażował się w konspirację. Prowadził interesy, jeździł z Baszakiem na tzw. ziemie odzyskane po towary, które z zyskiem sprzedawał w Krakowie. Później ich drogi się rozeszły, a Trzepla wrócił do Przybysławic. Tam wiosną 1946 r. za pośrednictwem kolegi z oddziału, Romana Horodyńskiego „Jastrzębia”, trafił do WiN. Został bliskim współpracownikiem kierownika Rady WiN Dąbrowa Tarnowska, Jana Woźnego „Burzy”. Struktury te obejmowały nie tylko powiat dąbrowski, ale częściowo i brzeski. Trzepla skupiał sieć kontaktów, był łącznikiem, przekazywał materiały wywiadowcze i brał udział w akcji propagandowej. Na jednym z późniejszych schematów WiN opracowanych przez UB przedstawiono „Krakusa” jako zastępcę „Burzy”. Działania te, zgodnie z założeniami WiN, miały cywilny, polityczny charakter. Ale istniał w radzie również oddział dywersyjny kierowany przez wspomnianego Horodyńskiego „Jastrzębia”. Oprócz ludzi związanych wcześniej z Baszakiem, pojawili się tam też byli żołnierze NOW-AK, m.in. Władysław Pudełek „Zbroja”. Gdy „Jastrzęb” dopuścił się kilku samowolnych akcji o charakterze rabunkowym, Pudełek na rozkaz „Burzy” wykonał na nim wyrok śmierci i sam stanął na czele oddziału.

Działalność Trzepli w WiN trwała pół roku. Jesienią 1946 r. Rada WiN Dąbrowa Tarnowska została rozbita przez UB. Aresztowano Woźnego „Burzę”, skazanego później na 5 lat więzienia i zwolnionego po amnestii. Zatrzymano również Trzeplę, ten jednak wyłamał kraty w celi dąbrowskiego UB i uciekł do Tarnowa. Znow się ukrywał. Wiosną 1947 r. związał się z niedobitkami z dawnego winowskiego oddziału - Władysławem Pudełkiem „Zbroja” i Józefem Jachimkiem „Stalinem”.

Z Pudełkiem i Jachimkiem

Grupę tę najczęściej określano jako oddział Jachimka. Ale początkowo dowódcą był Pudełek, a kiedy dołączył Trzepla, z racji wieku i doświadczenia odgrywał dominującą rolę. Oprócz tej trójki w różnym okresie związanych z oddziałem było jeszcze kilka osób. Przeprowadzali akcje rekwizycyjne w instytucjach państwowych i u osób posądzonych o związki z reżimem, atakowali funkcjonariuszy MO i UB. 6 sierpnia 1947 r. podczas rekwizycji w urzędzie gminy w Radłowie zginął z ich ręki komendant posterunku MO. We wrześniu 1947 r. zatrzymali motocykl, którym jechał komendant powiatowy MO w Brzesku Czesław Puliński, w towarzystwie funkcjonariusza UB i milicjanta-kierowcy. Ubek uciekł, milicjanci zostali rozbrojeni i zwolnieni. 14 października 1947 r. odbili z posterunku MO w Borzęcinie więzionego tam Mieczysława Pudełka - brata „Zbroi”.

Miesiąc później bezpieka zdobyła informacje o ziemiance grupy w Lasach Radłowskich. 24 listopada 1947 r. UB i KBW urządziły obławę. Trzepli tam nie było, ukrywał się w Tarnowie. Podczas zasadzki Jachimkowi i Mieczysławowi Pudełkowi udało się uciec. Władysław Pudełek do końca osłaniał uciekających towarzyszy strzałami z karabinu maszynowego. Przeszyty serią z broni automatycznej, dobił się strzałem z pistoletu. Tydzień później w ramach kolejnej obławy aresztowano około 70 osób podejrzanych o współpracę z członkami grupy.

Trzepla wciąż się ukrywał, ale był świadomy zaciskającej się pętli. Helenę Krakut wraz z dziećmi odesłał do Krakowa; tam jednak została aresztowana przez UB. Przewieziona do PUBP w Tarnowie, uciekła po kilku dniach i wróciła do Krakowa. Dołączył do niej Trzepla. 10 stycznia 1948 r. Antoni Trzepla i Helena Krakut zostali zatrzymani przez UB. „Krakus” miał przy sobie pistolet P-38 - ten sam, który zdobył w czasie akowskiej akcji w Pasiece Otfinowskiej.

20 marca 1948 r. przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Krakowie, na sesji wyjazdowej w Tarnowie, odbyła się rozprawa określana jako proces Antoniego Trzepli i towarzyszy. Zapadło kilkanaście wyroków. Najsurowszy - karę śmierci - usłyszał „Krakus”. Został stracony 16 czerwca 1948 r. Działalność partyzancką kontynuował Józef Jachimek z Mieczysławem Pudełkiem i Józefem Sikorą. Aż do 28 grudnia 1948 r., gdy w trójkę zginęli w zasadzce UB i KBW.

Tekst Michał Wenklar

[Poprzedni Strona](#)

Żołnierze Wyklęci

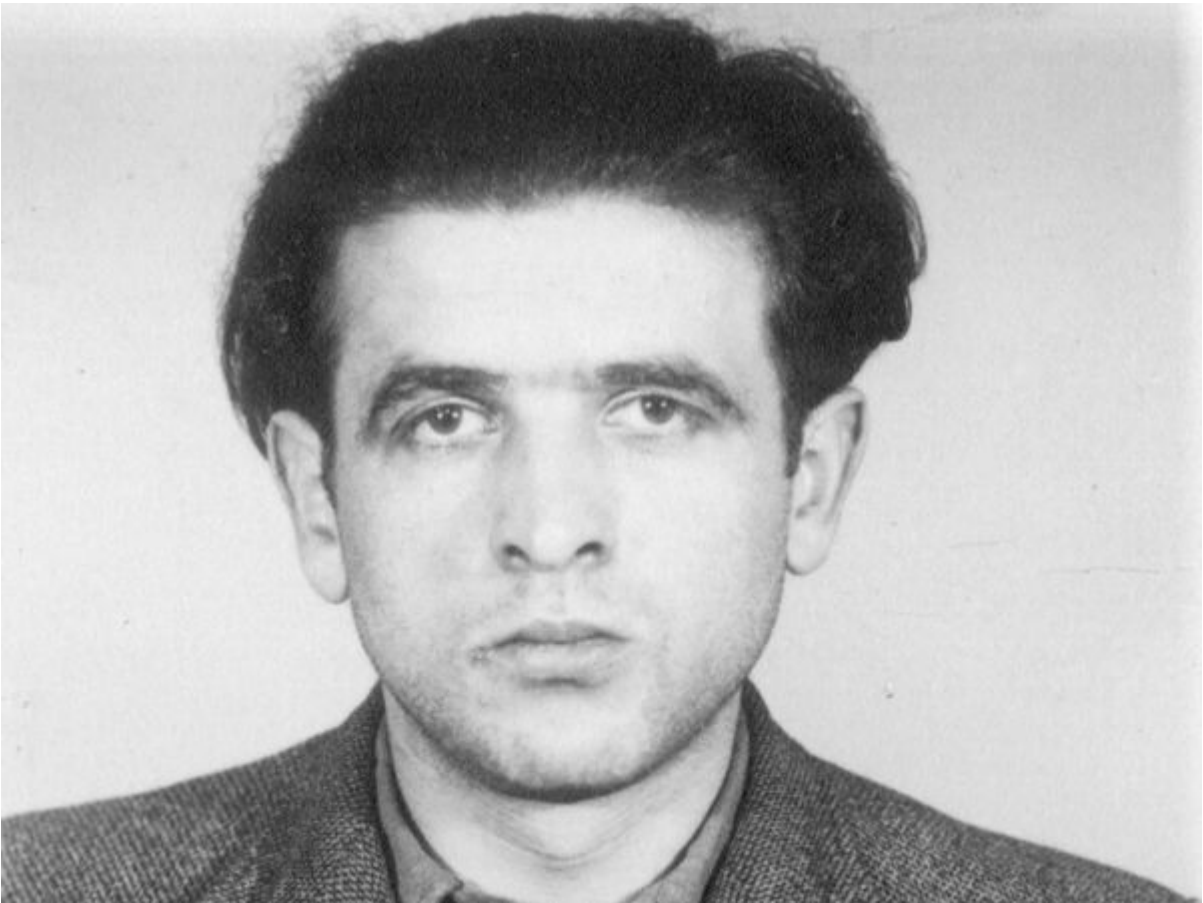
Artykuł

Powiązane wiadomości





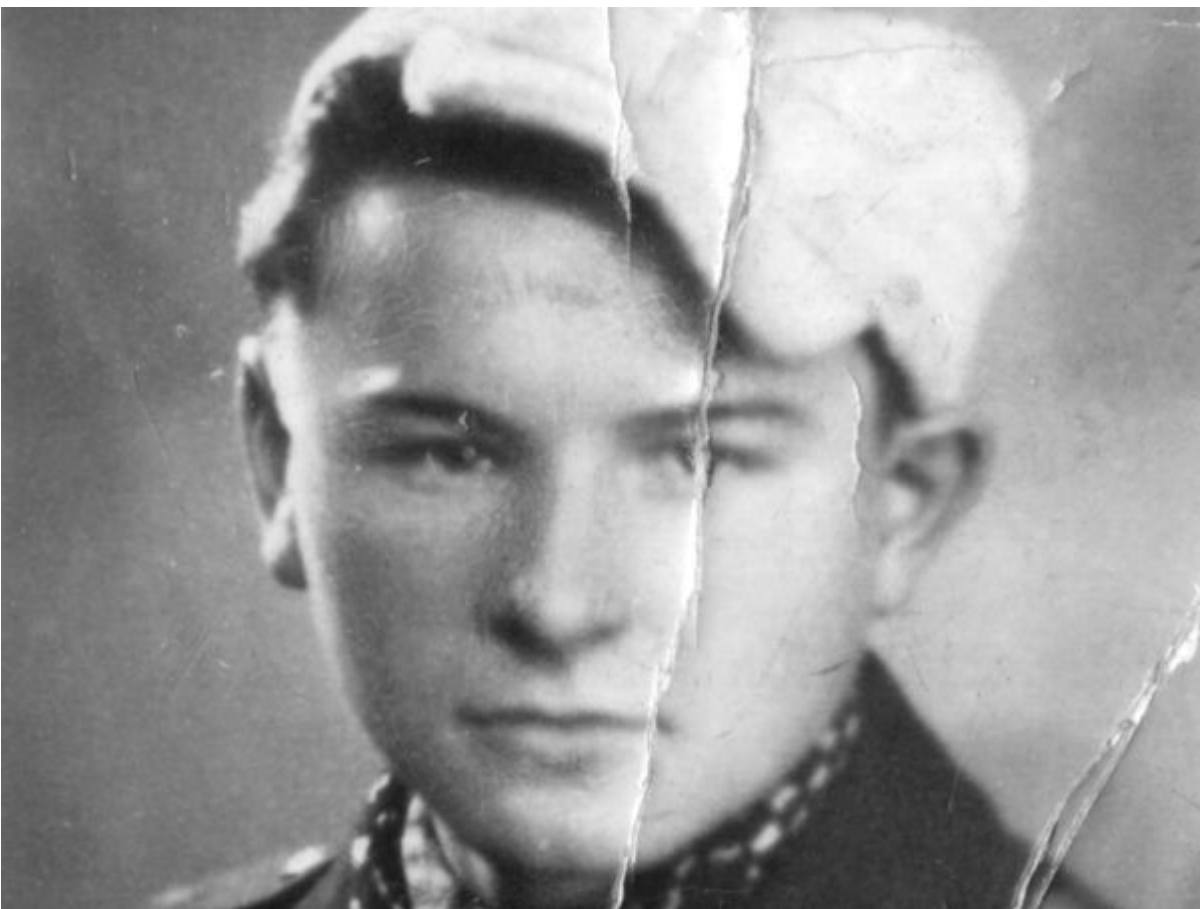
Jan Ziomkowski „Smiały”. Małopolscy Bohaterowie Powojennego Podziemia (6)



Antoni Biegun „Sztubak”. Małopolscy Bohaterowie Powojennego Podziemia (5)



Stanisław Marek „Podbięta”, „Orlicz”. Małopolscy Bohaterowie Powojennego Podziemia (4)



Mieczysław Rembiesz „Orlik”. Małopolscy Bohaterowie Powojennego Podziemia (3)



Zdzisław Potapski „Piorun”. Małopolscy Bohaterowie Powojennego Podziemia (2)



Franciszek Mróz „Żółw”, „Bóbr”, „Halniak”. Małopolscy Bohaterowie Powojennego Podziemia (1)



Antoni Trzepla „Krakus” (1910-1948). Zdjęcie po aresztowaniu. Zbiory IPN